

Krzysztof Księżki

Odpis 1% podatku dochodowego od osób fizycznych źródłem pozyskiwania środków przez organizacje pożytku publicznego - analiza krytyczna

Rocznik Samorządowy 1, 125-144

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Krzysztof Księski, *Odpis 1% podatku dochodowego od osób fizycznych źródłem pozyskiwania środków przez organizacje pożytku publicznego – analiza krytyczna*, „Rocznik Samorządowy” 2012, tom 1, s. 125-144, ISSN: 2300-2662

Krzysztof Księski, Wyższa Szkoła Humanistyczno-Przyrodnicza w Sandomierzu

Odpis 1% podatku dochodowego od osób fizycznych źródłem pozyskiwania środków przez organizacje pożytku publicznego – analiza krytyczna

1% tax deduction on personal income as source of raising funds for organizations of public benefit – critical analysis

Streszczenie

Artykuł przedstawia prawną konstrukcję 1% podatku dochodowego od osób fizycznych jako formy wsparcia dla organizacji pożytku publicznego. Prezentuje uprawnione podmioty oraz tryb pozyskiwania środków z 1%. Ponadto artykuł pokazuje ewolucję konstrukcji prawnej 1%, jak również ewolucję pozyskiwania środków w ten sposób przez organizacje pożytku publicznego oraz charakterystyczne cechy tej praktyki. Ostatnia część artykułu poświęcona jest krytyce 1% i propozycjom zmian w tym zakresie.

Słowa kluczowe: organizacje pozarządowe, trzeci sektor, działalność pożytku publicznego, ekonomia społeczna.

Summary

The article presents the legal structure of 1% tax on personal income as a form of support for public benefit organizations. Presents the eligible entities and the mode of obtaining funds from the 1%. Furthermore, the article shows the evolution of the legal structure of 1%, as well as the evolution of fundraising in this way by public benefit organizations and the characteristics of this practice. The last part of the article is devoted to criticism and suggestions 1% change in this area.

Keywords: Non-governmental organizations, the third sector, charitable activities, social economy.



1. Wstęp

Organizacje pozarządowe są ważną częścią życia społecznego w każdym kraju. Działając oddolnie, posiadają odpowiednie doświadczenie i wiedzę, jakie potrzeby mają społeczności lokalne i często potrafią je skutecznie zaspokajać. Są papierkiem lakmusowym demokratycznego państwa prawa i społeczeństwa obywatelskiego – ich pozycja jako całego sektora dużo mówi o jakości funkcjonowania każdego państwa. Trzeci sektor jest uznawany bowiem za ważną część rzeczywistości społecznej. Dlatego też państwo powinno starać się swoimi działaniami wzmacniać ten sektor, oferując dla niego szereg rozwiązań systemowych, przywilejów, jak również likwidować bariery w jego działalności^[1].

W Polsce trzeci sektor rozwija się prężnie, stale zwiększając obszar działania i stając się coraz ważniejszym partnerem zarówno organów władzy publicznej, jak i sektora przedsiębiorców. Wciąż jednak organizacje pozarządowe borykają się z wieloma problemami związanymi z funkcjonowaniem w rzeczywistości społecznej. Jednym z najpoważniejszych jest niewystarczająca ilość źródeł pozyskiwania środków na działalność społecznie użyteczną. Na skutek nacisków trzeciego sektora polski ustawodawca przygotował pierwszą po 1989 roku ustawę, która regulowałaby działalność trzeciego sektora jako całości, między innymi tworząc różne instrumenty pozyskiwania środków przez organizacje pozarządowe. Jednym z nich stała się możliwość odpisania 1% od podatku dochodowego od osób fizycznych dla polskiego obywatela, z przeznaczeniem go dla organizacji pozarządowych posiadających nowy status w polskim systemie prawa – status organizacji pożytku publicznego (OPP).

2. Organizacje pożytku publicznego (OPP)

Utworzenie OPP w polskim porządku prawnym nie jest nową konstrukcją. W okresie II Rzeczypospolitej istniał podobny status dotyczący niektórych organizacji, który był regulowany rozporządzeniem Prezydenta RP z mocą ustawy z dnia 27 października 1932 roku – Prawo o stowarzyszeniach^[2]. Rozporządzenie wprowadzało kategorię stowarzyszeń wyższej użyteczności, którymi - zgodnie z artykułem 46 - mogły zostać takie stowarzyszenia, których rozwój był szczególnie użyteczny dla interesu państwowego lub społecznego Rzeczypospolitej. Były one szczególnie uprzywilejowane wśród innych podmiotów prawa. Od 1989 roku prawo nie przewidywało powstawania tak uprzywilejowanych organizacji aż do wejścia w życie ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie.

Rozdział trzeci tej ustawy^[3] (artykuły 20 – 27) poświęcony został OPP. Zgodnie z artykułem 20 OPP mogą być:

1) organizacje pozarządowe, czyli takie organizacje, która nie są jednostkami sektora finansów publicznych, w rozumieniu przepisów o finansach publicznych^[4] i nie działają w celu osiągnięcia zysku, osoby prawne lub jednostki nieposiadające osobowości prawnej utworzone na podstawie przepisów ustaw, w tym fundacje i stowarzyszenia;

2) osoby prawne i jednostki organizacyjne działające na podstawie przepisów o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej, o stosunku Państwa do innych kościołów i związków wyznaniowych oraz o gwarancjach wolności sumienia i wyznania, jeżeli ich cele statutowe obejmują prowadzenie działalności pożytku publicznego;

3) stowarzyszenia jednostek samorządu terytorialnego. Spośród OPP ponad 60% stanowią stowarzyszenia, 22% fundacje, zaś pozostałe ponad 17% to inne podmioty: stowarzyszenia kultury fizycznej i związki sportowe, organizacje rzemieślnicze, izby gospodarcze, spółdzielnie socjalne, spółki akcyjne. Udział stowarzyszeń w tym zbiorze stale wzrasta^[5].

Aby uzyskać status OPP, trzeba spełnić szereg wymagań, między innymi: prowadzić działalność statutową w postaci realizacji zadań publicznych na rzecz ogółu społeczności lub określonej grupy podmiotów, prowadzić działalność gospodarczą wyłącznie w rozmiarach służących realizacji celów statutowych lub w ogóle takiej działalności nie prowadzić, cały dochód organizacji przeznaczać na działalność statutową, posiadać wewnętrzny organ kontroli lub nadzoru niezależny od zarządu, jak również spełnić kilka warunków ograniczających dostęp do organów władzy tych organizacji osób niepożądanych, jak również wystrzegania się złych praktyk (artykuły 20 – 21 i 23)^[6].

Wymogi te należy uznać za niezbyt uciążliwe dla trzeciego sektora, czego dowodzi fakt, że w ciągu ośmiu lat istnienia ustawy status OPP uzyskało ponad 7 tysięcy podmiotów^[7]. Większość aktywnych i większych organizacji skorzystała z tej możliwości, chociaż wymóg ogłaszania niektórych informacji dotyczących tych podmiotów w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na ich koszt był istotną barierą dla wielu małych organizacji o niskich dochodach (wymóg ten został zniesiony na skutek nowelizacji z dnia 22 stycznia 2010 roku^[8]). Dodatkowe kryterium pojawiło się w nowelizacji ustawy ze stycznia 2010 roku, które wymagało prowadzenia faktycznej działalności pożytku publicznego nieprzerwanie przez co najmniej 2 lata (artykuł 22), a nie tylko zadeklarowania, iż takową się prowadzi (w przypadku organizacji już istniejących) lub będzie się prowadzić (w przypadku organizacji powstających).

Tym, co skłaniało uprawnione podmioty do starania się o status OPP, był szereg przywilejów. Zgodnie z artykułem 24 ust. 1 OPP przysługuje, na zasadach wskazanych w odrębnych przepisach: zwolnienie od opłat sądowych i skarbowych, zwolnienie od podatku dochodowego od osób prawnych, podatku od czynności cywilnoprawnych oraz od podatku od nieruchomości – w odniesieniu do prowadzonej przez te organizacje działalności pożytku publicznego. Ponadto na zasadach preferencyjnych organizacje te mogą nabywać prawo użytkowania nieruchomości będących własnością Skarbu Państwa lub jednostek samorządu terytorialnego (JST). Kolejne artykuły ustawy przyznają organizacjom pożytku publicznego dalsze przywileje: możliwość wykonywania służby zastępczej w tych organizacjach przez poborowych (artykuł 25), możliwość nieodpłatnego informowania o swoich działaniach w mediach publicznych (artykuł 26) i wreszcie, zgodnie z artykułem 27 ustawy, podatnik podatku dochodowego od osób fizycznych może przekazać 1% podatku na rzecz wybranych przez siebie OPP. Tym samym ustawa wprowadzała szczególnie uprzywilejowane podmioty w trzecim sektorze. Szczególnie "łakomym kąskiem" okazały się wpływy z 1%.

3. Konstrukcja odpisu 1% dla organizacji pożytku publicznego

Możliwość otrzymywania wpłat z 1% odpisów podatkowych przekazywanych przez obywateli jest na gruncie prawa polskiego nowym rozwiązaniem, nieznanym wcześniej ani podatnikom, ani organizacjom społecznym w Polsce. Idea ta na grunt polski została przeniesiona bezpośrednio z Węgier, gdzie odpis 1% funkcjonuje od 1996 roku. Przykład węgierski był zresztą także inspiracją dla innych krajów Europy Środkowej: dla Słowacji i Litwy (w tym przypadku jest to nawet 2% podatku)^[9].

Wspomniany artykuł 27 ust. 1 ustawy przyjął w 2003 roku następujące brzmienie: „Podatnik podatku dochodowego od osób fizycznych może, na zasadach i w trybie określonym w przepisach odrębnych, przekazać 1% podatku obliczonego zgodnie z odrębnymi przepisami na rzecz wybranych przez siebie organizacji pożytku publicznego”. Przepisy szczególne, tj. ustawa o podatku dochodowym od osób fizycznych i stosowne rozporządzenia, stawiały jednak przed podatnikiem bariery, które dość skutecznie zniechęcały go do przekazania 1% na rzecz OPP. Każdy podatnik, aby przekazać 1%, musiał najpierw obliczyć odpowiednią kwotę, adekwatną do wysokości swojego podatku, następnie dokonać wpłaty na konto bankowe wybranej OPP, a następnie odzyskiwał ją w rozliczeniu rocznym z urzędem skarbowym. Było to uciążliwe dla podatnika. Podatnik chcący skorzystać z możliwości wpłaty 1% podatku wpierw musiał się zorientować, które organizacje posiadają status OPP. Ponoślił on odpowiedzialność w sytuacji, w której dokonywał odliczenia

kwoty przekazanej na rzecz organizacji, nieposiadającej statusu OPP. Następnie podatnik był zobligowany do wyboru z listy OPP jednej (lub więcej organizacji), którą chciał wesprzeć. Po dokonaniu wyboru podatnik miał obowiązek ustalenia dokładnej nazwy organizacji, jej adresu i numeru rachunku bankowego. Wpłata na ten rachunek bankowy powinna była zostać dokonana za pośrednictwem banku lub poczty. Dowód wpłaty na rachunek bankowy OPP musiał zawierać: imię i nazwisko wpłacającego, jego adres, kwotę dokonanej wpłaty, nazwę organizacji, na rzecz której dokonuje się wpłaty, tytuł wpłaty np. „wpłata na rzecz organizacji pożytku publicznego”. Również elektroniczne potwierdzenie przelewu, generowane przez bank, stanowiło dowód wpłaty, jeżeli zawierało wszystkie wymienione dane^[10].

Środowisko organizacji pozarządowych apelowało, by zmienić ten system. Naciski okazały się skuteczne. Początkowo obniżono koszt wpłaty na rzecz OPP dokonywane w ramach 1% za pośrednictwem Poczty Polskiej do 1 zł (zamiast 2,5 zł)^[11]. Jednocześnie prowadzono rozmowy z rządem, by uprościć całą procedurę. Na przykład, minister finansów Zyta Gilowska obiecywała uproszczenie tych procedur w taki sposób, by to urzędy skarbowe przekazywały wskazane kwoty na rzecz wskazanych OPP^[12]. Sytuacja zmieniła się zasadniczo od 2008 roku, kiedy zliberalizowano przepisy, przenosząc obowiązek wpłaty kwot z 1% z podatników na naczelników urzędów skarbowych, a zainteresowanym pozostawiając jedynie konieczność wskazania nazwy i numeru KRS organizacji, której zamierzali przekazać 1%^[13]. Było to zresztą rozwiązanie na wzór węgierski. Od 2008 roku, od kiedy funkcjonują zliberalizowane zasady przekazywania 1% podatku, znacząco wzrosła zarówno liczba osób dysponujących swoim 1%, jak i kwoty, które wpływają na konta organizacji.

Nowa regulacja dotycząca przekazywania 1% OPP ze stycznia 2010 roku została pozostawiona w artykule 27 ustawy, jednak sam artykuł znacznie się powiększył i doprecyzowano wiele kwestii. Pierwszy ustęp brzmi niemal tak samo, jak w pierwotnej wersji – jedynie określenie „na rzecz wybranych przez siebie OPP” zostało zamienione wyrażeniem: „na rzecz wybranej przez siebie OPP”. Takie sformułowanie może sugerować, że w poprzednim stanie prawnym podatnik mógł dzielić 1% pomiędzy organizacje pożytku publicznego. Tak rzeczywiście było – zdarzały się przypadki, kiedy podatnik przekazywał 1% podatku dla więcej niż jednej organizacji. W świetle nowelizacji to się zmieniło – odtąd tylko jedna organizacja może być beneficjentem 1% od danego podatnika. Jest jednak wyjątek od tej zasady. Jeśli podatnik składa więcej niż jedno zeznanie roczne (np. PIT-36 i PIT-38), to w każdym z nich może być wskazana inna organizacja, która otrzyma 1% podatku należnego^[14].

Artykuł 27 ust. 2 ustawy wskazuje, że „otrzymane przez organizację pożytku publicznego środki finansowe pochodzące z 1% podatku

dochodowego od osób fizycznych mogą być wykorzystane wyłącznie na prowadzenie działalności pożytku publicznego”. Oznacza to, że środków tych organizacja nie może przeznaczyć na prowadzoną przez siebie działalność gospodarczą. Postanowienie to jest komplementarne na przykład z artykułem 34 ustawy Prawo o stowarzyszeniach^[15] czy artykułem 5 ust. 5 ustawy o fundacjach^[16].

Natomiast artykuł 27 ust. 3 ustawy jest spełnieniem postulatu jawności i transparentności omawianego instrumentu. Zobowiązuje on ministra finansów do corocznego do 30 września publikowania listy OPP wraz z ich numerami KRS oraz z wysokością otrzymanych z tytułu 1% kwot za rok poprzedni.

Ułatwieniom uległo samo przekazanie 1% przez podatnika. Wypełniając zeznanie roczne, podatnik wskazuje kwotę, którą chce przekazać na rzecz wskazanej OPP. Minimalna kwota to 10 groszy, maksymalna – 1% należnego podatku, chociaż w praktyce podatnik, który decyduje się na skorzystanie z tej możliwości, wykorzystuje limit w pełni. Poza tym podatnik nie wskazuje organizacji z nazwy, ale podaje tylko jej numer KRS. Ponadto podatnik ma możliwość określenia celu szczegółowego, na jaki ma zostać przeznaczona przez organizację kwota z 1% podatku. Dodatkowo podatnik może zgodzić się na ujawnienie organizacji, której przekazuje 1% podatku, swoich danych: imienia, nazwiska, adresu oraz wysokości środków, które przeznaczył na organizację^[17].

Wiele darmowych programów do rozliczania podatku dochodowego od osób fizycznych, które dostępne są w Internecie, jest przygotowywanych przez OPP. Programy te automatycznie same uzupełniają miejsce na wpisanie numeru KRS organizacji. Część osób godzi się na to i nie zmienia wskazanego numeru, wymagało by to bowiem wykorzystania programu graficznego do usunięcia numeru i wpisania pożądanego lub przepisania całości, co jest czasochłonne^[18].

Jeżeli cel wskazany przez podatnika nie mieści się w działalności statutowej organizacji, ta nie jest ona zobligowana do wykorzystania otrzymanej kwoty na ten cel. Jeśli jednak jest inaczej, to sprawa nie jest jednoznaczna. OPP to organizacja szczególnie uprzywilejowana, ale jednocześnie taka, w której pokłada się szczególne zaufanie, która jest zobowiązana do prowadzenia swojej działalności w sposób jawny i przejrzysty, w tym również na płaszczyźnie finansowej. Powinna zatem wykorzystywać otrzymane środki zgodnie z celem darczyńcy. Jest to jednak obowiązek etyczny, a nie prawny. Ten ostatni zaś ograniczony jest wspomnianym artykułem 27 ust. 2 ustawy (otrzymane przez organizację pożytku publicznego środki finansowe pochodzące z 1 % podatku dochodowego od osób fizycznych

mogą być wykorzystane wyłącznie na prowadzenie działalności pożytku publicznego).

Przekazywanie 1% OPP zostało słusznie ograniczone przez artykuł 27a. Do nowelizacji ustawy z 2010 roku wszystkie organizacje pożytku publicznego były uprawnione do korzystania z 1%, nawet jeśli nie wywiązywały się z obowiązków nakładanych na nie przez ustawę o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, nie licząc tych OPP, które prowadziły działalność gospodarczą w zakresie wytwarzania wyrobów przemysłu elektronicznego, paliwowego, tytoniowego, spirytusowego, winiarskiego, piwowarskiego, a także pozostałych wyrobów alkoholowych o zawartości alkoholu powyżej 1,5%, oraz wyrobów z metali szlachetnych albo z udziałem tych metali lub handlu tymi wyrobami, nieuprawnionych do otrzymywania 1%^[19]. Zostało to przez ustawodawcę zmienione. Zgodnie z artykułem 27a ust. 1 ustawy minister właściwy do spraw zabezpieczenia społecznego prowadzi w formie elektronicznej wykaz organizacji mających status OPP i nie później niż dnia 15 grudnia roku podatkowego zamieszcza go na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej według stanu na dzień 30 listopada roku podatkowego. Tylko tym OPP, które znajdują się na tej liście, podatnik podatku dochodowego od osób fizycznych, zgodnie z odrębnymi przepisami, może przekazać 1 % podatku z zeznań podatkowych składanych za rok podatkowy. OPP może nie znaleźć się na tym wykazie i wtedy nie będzie czerpać w danym roku profitów z omawianego instrumentu. Powodem tej przykrej konsekwencji, zgodnie z artykułem 27a ust. 2 ustawy jest:

1. Niezamieszczenie na stronie internetowej urzędu obsługującego ministra właściwego do spraw zabezpieczenia społecznego sprawozdania merytorycznego ze swojej działalności lub sprawozdania finansowego, o których mowa w artykule 23 ust. 1 i 2 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, w roku, za który składane jest zeznanie podatkowe;
2. Wpisanie w KRS informacji o otwarciu likwidacji lub ogłoszeniu upadłości danej OPP.

We wspomnianym wykazie znajdują się takie informacje, jak: nazwa i siedziba organizacji, jej numer wpisu do KRS oraz numer konta bankowego organizacji. To ostatnie podawane jest na podstawie informacji zebranych przez naczelników urzędów skarbowych właściwych według siedziby organizacji. W przypadku, gdy na dzień 15 stycznia roku następującego po roku podatkowym wykaz nie zawiera numeru rachunku bankowego lub numer ten jest błędny, w terminie do dnia 31 stycznia roku następującego po roku podatkowym, OPP jest obowiązana w formie pisemnego oświadczenia zawiadomić naczelnika urzędu skarbowego właściwego według siedziby organizacji o numerze rachunku bankowego właściwym do przekazania 1 %

podatku. Następnie, na dzień 15 lutego, wykaz zostaje uzupełniony o wskazane numery rachunków. Do końca lutego OPP mogą naczelnikowi urzędu skarbowego właściwemu według siedziby organizacji zgłosić pisemne zastrzeżenie co do poprawności numerów rachunków bankowych zamieszczonych w wykazie na dzień 15 lutego roku następującego po roku podatkowym. Podane numery rachunków bankowych w terminie od dnia 15 marca do dnia 31 lipca roku następującego po roku podatkowym, nie podlegają zmianie, chyba że zmiana numeru rachunku nastąpiła z przyczyn niezależnych od OPP.

Jak widać z powyższego, wprowadzone zmiany przepisów powodują, że o pieniądze z 1% mogą się ubiegać wyłącznie te organizacje, które złożyły terminowo kompletne sprawozdania ze swojej działalności, zarówno merytoryczne, jak i finansowe. Podjęcie takich działań ma na celu wyeliminowanie z możliwości pozyskiwania 1% tych organizacji, które nieterminowo albo nieprawidłowo wypełniają swoje obowiązki ustawowe^[20]. Mimo pozornego podobieństwa instrument, jakim jest 1%, nie jest darowizną.

Umowa darowizny bowiem to umowa cywilnoprawna, na mocy której darczyńca zobowiązuje się do bezpłatnego świadczenia na rzecz obdarowanego kosztem swego majątku^[21]. Jest to zatem instytucja prawa cywilnego, umowa dobrowolna, wywołująca uszczerbek w majątku darczyńcy. Ponadto darowizna może zostać przekazana zarówno na rzecz osoby fizycznej, jak i prawnej. Omawiany instrument ma inny charakter, nie jest ani darowizną, ani ulgą. Z 1% mogą korzystać wyłącznie OPP, a zatem krąg uprawnionych podmiotów do przyjmowania pieniędzy jest znacznie węższy. Dodatkowo 1% jest częścią daniny publicznej, która pozostaje do ograniczonej dyspozycji podatnika, który może zdecydować, czy przekazać ją wybranej OPP, czy pozostawić w ręku państwa. 1% jest więc dotacją budżetową, nie darowizną. Podobny mechanizm dotyczy dotacji dla partii politycznych. Obywatel decyduje, ile państwo przekaże danej partii poprzez głosowanie na nią. Nie jest to także darowizna, lecz właśnie dotacja.

Jest to zatem swoisty przejaw demokracji bezpośredniej, dzięki któremu podatnik może samodzielnie zadecydować, do kogo trafi 1% podatku dochodowego od jego dochodów, który należny jest państwu. I co bardzo istotne – kampanie promujące pozyskiwanie 1% przez OPP nie podlegają ustawie z 1933 roku o zbiórkach publicznych, co działa z korzyścią dla skuteczności pozyskiwania środków w ten sposób^[22].

4. Praktyka pozyskiwania środków z 1%

Pozyskiwanie środków z 1% rozpoczęło się w 2004 roku. Każdy podatnik podatku dochodowego od osób fizycznych mógł 1% swojego podatku

za rok 2003 przekazać wybranej OPP. Z roku na rok coraz więcej podatników korzysta z możliwości, jaką daje omawiany instrument, a tym samym kwoty przekazywane OPP rosną. Poniższe zestawienia prezentują utrzymującą się tendencję^[23].

Wyszczególnienie	2004	2005	2006	2007	2008	2009	2010	2011
Liczba podatników, przekazujących 1% podatku należnego na rzecz opp	80320	680541	1156510	1604142	5134675	7324953	8623928	10134625
% do roku poprzedniego	-	847%	170%	139%	320%	143%	118%	118%
Kwota przekazana na rzecz opp (w mln zł)	10,4	41,6	62,3	105,4	298,3	381,5	360,9	400,2
% do roku poprzedniego	-	402%	150%	169%	283%	127%	94%	111%

Źródło: Informacja dotycząca kwot 1% należnego podatku dochodowego od osób fizycznych przekazanych organizacjom pożytku publicznego z rozliczenia za 2010 rok, Ministerstwo Finansów Departament Podatków Dochodowych, s. 5.

Tabela przedstawia dwa wskaźniki. Pierwszym z nich jest wskaźnik pokazujący liczbę podatników podatku dochodowego od osób fizycznych, którzy decydują się przekazać 1% podatku na rzecz OPP, drugi natomiast to wskaźnik prezentujący kwoty przekazywane rokrocznie w ramach 1% uprawnionym podmiotom. Do obu dołączony jest wynik procentowy w porównaniu z rokiem poprzednim. Jak widać z powyższego, tendencja w przypadku obu wskaźników jest stale wzrostowa, aczkolwiek sam wzrost w znaczący sposób wyhamował. Największy skok widać, kiedy porówna się dwa pierwsze lata istnienia omawianego instrumentu. Należy pamiętać, że w tym samym czasie, kiedy omawiany instrument pojawił się w polskim systemie prawa, również wtedy dopiero powstała instytucja OPP i zaczęły rejestrować się organizacje jako OPP. Wiele z nich nie zdążyło dopełnić formalności, dlatego też nie mogły być uprawnionymi podmiotami do 1%. Dopiero rok następny oznaczał rejestrację wszystkich podmiotów zainteresowanych tym statusem w danej chwili. Nie bez znaczenia miała także rosnąca świadomość społeczna dotycząca 1%. W kolejnych latach zainteresowanie instytucją 1% sukcesywnie wzrastało. Szczególny wzrost kwoty pozyskanych środków, jak i liczby podatników je przekazujących, można zauważyć w 2008 roku (w rozliczeniu za 2007 rok). Związane jest to ze zmianą mechanizmu alokacji (po raz pierwszy przekazania 1% dokonują naczelnicy urzędów skarbowych) oraz z rozszerzeniem kręgu podatników, którzy mogli skorzystać z tej formy wsparcia działalności społecznie użytecznej (tj. o podatników rozliczających się na formularzach PIT-38 i PIT-

36L, a od rozliczenia za 2009 rok o podatników rozliczających się na formularzu PIT-39)[24]. Jednak od 2009 roku oba wskaźniki wyraźnie wyhamowują, dochodzi nawet do sytuacji, kiedy to w 2010 roku, mimo wzrostu liczby podatników przekazujących 1%, zmalała kwota całkowita otrzymana przez organizacje. Trudno wskazać, co było przyczyną – być może miały w tym istotny udział dochody podatników malejące na skutek kryzysu światowego. Niemniej jednak wzrost obu wskaźników wyraźnie wyhamował i należy spodziewać się, że ten stan się utrzyma. Należy spodziewać się, że na skutek akcji promocyjnych nieco więcej osób co roku będzie korzystać z odpisu 1%, a kwota globalna w związku z tym także się podniesie, jednak bez zmiany samego instrumentu (np. zamiana 1% na 2%) nie będą to istotne wzrosty. Polskie społeczeństwo generalnie jest już świadome możliwości odpisu. Ci, którzy z niego nie korzystają, to przypuszczalnie przede wszystkim osoby, które albo nie zarabiają, albo po uwzględnieniu ulg podatkowych nie płacą podatku, od którego mógłby zostać dokonany odpis.

Mimo że w ostatnim roku wzrost liczby osób korzystających z omawianego instrumentu się utrzymał, to zmniejszyła się liczba organizacji, którym udzielone zostało wsparcie (z 7 128 do 6 533). Uległa obniżeniu też średnia kwota przekazana na rzecz tych organizacji z 41 do 39 zł^[25].

Kwota, jaka średnio była przekazywana organizacji, to 39 zł, w tym podatnicy składający: PIT-36, PIT-36L i PIT-37 – 39 zł, PIT-38 – 47 zł, zaś PIT-28 i PIT-39 – 42 zł. Liczba podatników (wnioskodawców) według poszczególnych zeznań przedstawia się następująco: 9 756 067 osób, tj. 39% podatników rozliczających się na formularzach PIT-36, PIT-36L i PIT-37; 187 761 osób, tj. 39% podatników rozliczających się na formularzu PIT-38; 190 797 osób, tj. 23% podatników rozliczających się na formularzu PIT-28 i PIT-39^[26].

Jak widać z powyższego, najmniej procentowo skorzystali z omawianego instrumentu podatnicy podatku od dochodów uzyskanych z odpłatnego zbycia nieruchomości i praw majątkowych oraz podatnicy ryczałtu od przychodów ewidencjonowanych.

400 milionów złotych, jakie otrzymały organizacje pożytku publicznego za 2010 rok, może się wydawać dużą sumą. Podobnie ponad 10 milionów podatników. Wciąż jednak to zaledwie nieco ponad 38% ogółu osób uprawnionych do przekazania 1%. Oznacza to, że ponad 61% podatników uprawnionych nie decyduje się na wsparcie OPP w tym trybie. To znaczna ilość. Co prawda, w przeliczeniu na procent ogólnego podatku dochodowego, to aż 0,67%^[27]. Aż, ponieważ udział osób korzystających z omawianego instrumentu w puli osób do niego uprawnionych jest znacznie mniejszy (38%). Oznacza to, że generalnie korzystają z niego osoby zamożniejsze.

Na podstawie danych można wnioskować, że gdyby wszyscy uprawnieni przekazywali 1%, to organizacje uprawnione otrzymałyby łącznie około 600 milionów złotych, a więc 50% więcej niż obecnie (1% z 60 miliardów złotych uzyskiwanych rocznie z podatku dochodowego od osób fizycznych). Niewątpliwym jest, że organizacje muszą zintensyfikować swoje działania zachęcające do przekazywania im pieniędzy z 1%. Wydaje się jednak, że nie za pomocą akcji marketingowych zakrojonych na szeroką skalę, a więc kosztownych, ale na poprawianiu wizerunku trzeciego sektora, uzmysławianiu społeczeństwu, jak ważną działalność on prowadzi, jak również eliminowaniu patologicznych zjawisk, które mają w nim miejsce. Zgodnie z badaniami Grażyny Piechoty najwięcej osób nie przekazuje 1%, ponieważ: nie ma na to czasu (31%); zeznanie podatkowe podatnika wypełnia płatnik (30%); kwota do przekazania jest zdaniem podatnika zbyt niska (22%); nie wierzy w uczciwość działania OPP (13%)^[28].

Największa kategoria osób, deklarująca brak czasu, jest według autora szczególnie ciekawa. To prawie 1/3 podatników, zaś ich tłumaczenie ma w ocenie autora charakter fasadowy. Wskazanie OPP jest czynnością łatwą i krótką. W rzeczywistości taka deklaracja może oznaczać brak chęci przekazania tej kwoty OPP, wynikający z braku zaufania dla nich, przy jednoczesnym braku woli mówienia o nich źle, na przykład z braku dowodów. Jeśli przypuszczenia autora okazałyby się słuszne, około 44% osób, a więc blisko połowa uprawnionych nie przekazywała by pieniędzy z powodu złego wizerunku trzeciego sektora w ich oczach.

Zainteresowanie mechanizmem 1% jest związane między innymi z wykształceniem, statusem zawodowym, miejscem zamieszkania. Osoby z wyższym wykształceniem decydują się na przekazanie 1% około czterokrotnie częściej niż osoby z wykształceniem podstawowym. Wyraźnie chęć przekazywania 1% podatku na rzecz OPP zależy też od zamożności, pomimo iż podatnik przekazuje pieniądze, które i tak oddałby fiskusowi. Osoby oceniające, że wystarcza im na wszystkie wydatki trzykrotnie częściej deklarowały przekazanie 1% niż osoby, którym nie wystarcza nawet na najpilniejsze potrzeby. Stosunkowo rzadko z możliwości odpisu korzystają osoby niezamożne, z niskim wykształceniem, oraz emeryci. Znaczenie tu mogą mieć zarówno czynniki związane z przekonaniem, jak i kwestie bardziej prozaiczne: konieczność samodzielnego wypełnienia formularza PIT. Nie należy zapominać bowiem o tym, że w przypadku emerytów standardowo zeznanie podatkowe wypełnia za nich ZUS, z kolei osobom zatrudnionym w jednym miejscu pracy w wypełnieniu zeznania pomaga w niektórych przypadkach pracodawca. Takie osoby, aby odpisać 1% dla OPP, musiałyby osobiście zająć się wypełnieniem zeznania^[29].

Spośród OPP w 2011 roku najwięcej zebrała Fundacja Dzieciom „Zdążyć z pomocą”, prawie 90 milionów złotych, co jest ogromną kwotą, stanowiącą około 22,5% wszystkich środków pozyskanych przez OPP w 2011 roku. Pierwsze trzydzieści OPP na liście zebrało łącznie około 200 milionów złotych, co stanowi połowę całej zebranej kwoty. Zatem pozostałe 6500 OPP podzieliło się drugą połową pozyskanych środków^[30]. Dodatkowo trzeba nadmienić, iż około pół tysiąca organizacji mających status OPP znajdujących się na liście uprawnionych, nie otrzymało żadnych pieniędzy z omawianego instrumentu^[31].

Wśród 30 pierwszych organizacji zdecydowaną większość stanowią organizacje charytatywne, zajmujące się działalnością na rzecz chorych i potrzebujących. Kilka niezaliczających się do tego grona to organizacje zajmujące się: edukacją szkolną (3) ochroną zwierząt (2), pożarnictwem (1). Nie ma więc w tym towarzystwie ani organizacji kulturalnych, ani sportowych czy też naukowych, mimo że w ogólnej ilości organizacji pozarządowych organizacji o takim profilu jest bardzo dużo. Ich liczba nie jest zatem istotnym elementem, który decyduje o ilości pozyskanych środków z 1%. Zdaniem autora, podatnicy kierują się raczej emocjami przy decydowaniu, komu przyznać pieniądze, uznając, że zdrowie i życie ludzkie są najważniejsze, a więc w tej sferze potrzebne są najbardziej środki, tym bardziej, że publiczna służba zdrowia funkcjonuje źle. Tym samym dochodzi do swoistej konkurencji między organizacjami na rzecz chorych i potrzebujących a innymi organizacjami, w której te ostatnie wyraźnie przegrywają. Być może więc dobrym rozwiązaniem byłoby rozdzielenie obu tych sfer, dzięki czemu każdy podatnik mógłby przekazać po 1% na każdą.

5. Wątpliwości wokół 1%

Wprowadzając rozwiązanie o 1% podatku, ustawodawca zamierzał stworzyć system powszechnego finansowania działalności OPP, ułatwiając w ten sposób realizację ich działań. Tworząc odpowiednie przepisy, zwracano uwagę na rolę i znaczenie organizacji działających lokalnie jako tych podmiotów, które są w stanie koncentrować kapitał społeczny wokół inicjowanie działań i realizacji określonych zadań, wpływając tym samym na kształtowanie postaw obywatelskich na poziomie lokalnym. Zamiarem było, by pieniądze z 1% podatku pozostawały także w lokalnych wspólnotach. Innym argumentem było też finansowe wzmocnienie organizacji, aby były w stanie rozszerzać swoje możliwości i podejmować działania w partnerstwie z innymi podmiotami, w tym z administracją samorządową, przejmując realizację części zadań publicznych^[32].

Osiem lat funkcjonowania omawianego instrumentu pozwala ocenić, że rzeczywiste efekty różnią się znacznie od planowanych. Przede wszystkim 1% dał wielkie, znacznie większe niż dotąd możliwości funkcjonowania, lecz nie wszystkim OPP, a tylko niewielkiej ilości organizacji, pozostałe pozostawiając na podobnym poziomie. Tym samym z perspektywy wzmocnienia całego sektora OPP, a więc organizacji szczególnie pożytecznych, wyróżniających się w trzecim sektorze, omawiany instrument wzmocnił tylko nieliczne, ograniczając w dużym stopniu zasięg przewidywanych rezultatów. Skutkiem tego jest koncentracja wpływów z 1% w kilkudziesięciu organizacjach, najczęściej widocznych medialnie. Nie rozwiązał więc problemu niewystarczających środków finansowych na działalność pożytku publicznego, z jaką borykają się OPP, chociaż, trzeba przyznać, poprawił ich kondycję. Jednak zdecydowanie niezadowolająco. Organizacje, które szczególnie zyskały na omawianym instrumencie, to głównie organizacje bogate, które mają możliwość przeznaczать bardzo duże sumy na reklamę siebie jako OPP. Akcje marketingowe zachęcające na przekazanie 1% określonej organizacji, wykorzystujące między innymi takie środki, jak: bilbordy czy reklamę telewizyjną, wymagają bardzo dużych nakładów (jeśli wziąć pod uwagę ceny rynkowe), na które stać tylko nielicznych. Ci właśnie najbardziej korzystają z 1%. W ten sposób rozwarstwienie majątkowe w trzecim sektorze się pogłębiło^[33].

O tyle jest to zjawisko naganne, że nierzadko duża część pozyskanych środków od darczyńców lub właśnie z 1% przekazywana jest na płatną reklamę organizacji, dzięki której ta zdobywa znaczne środki. W ten sposób koło się zamyka. Szczególnym typem organizacji, które mają de facto przewagę nad pozostałymi OPP, są fundacje korporacyjne, czyli takie, które założone są przez spółki prawa handlowego (np. banki), w szczególności te, które w nazwie używają marki korporacji. Fundacje korporacyjne, poza tym, że realizują wiele pożytecznych projektów, są wehikułem promocyjnym i marketingowym dla korporacji. Tym sposobem 1% staje się de facto dotacją budżetową na marketing prywatnej firmy. Oczywiście nie jest to dotacja jedynie na ten cel, ale jej skutek uboczny jest właśnie taki. Dodatkowo często fundacje te są obsługiwane przez działy marketingowe korporacji-fundatora, co jest znacznym ich wzmocnieniem i uprzywilejowaniem w stosunku do pozostałych podmiotów trzeciego sektora^[34].

Jednak niektóre z fundacji korporacyjnych nie otrzymują nawet darowizn od firmy-matki, ale dystrybuują środki zbierane wśród swoich pracowników i klientów. Szczególnym przypadkiem takich fundacji są fundacje medialne, które – korzystając z bezpłatnej powierzchni reklamowej i czasu antenowego w „swoich” mediach – prowadzą kampanie, odwołujące się do ofiarności swoich odbiorców, w tym kampanie pozyskania 1%^[35].

W związku z tym coraz wyraźniejszym postulatem wielu środowisk związanych z trzecim sektorem jest rezygnacja z ubiegania się o pieniądze z 1% przez takie korporacje, zwłaszcza te z nazwą fundatora w swojej nazwie.

Postuluje się również, by zniknęła możliwość przekazywania środków z 1% na wskazany cel. Wiele OPP udostępnia swój status do zbierania na przykład na rzecz chorego dziecka. Wiele osób, poruszonych konkretnym przypadkiem, przekazuje 1% swojego podatku, kierując się współczuciem dla potrzebującego. W efekcie największymi beneficjentami wpłat 1% stały się organizacje użyteczne swojego statusu do gromadzenia na ich kontach środków na pomoc konkretnym, wskazanym z nazwiska osobom. Nierzadko to użyczenie związane jest z czerpaniem prowizji przez te organizacje, co jest oceniane w środowisku trzeciego sektora jako nieetyczne. Omawiany instrument ma z założenia służyć dobru publicznemu, a pozyskiwanie w tym wypadku funduszy na, na przykład wsparcie konkretnej osoby jest sprzeczne z tym założeniem. Nie służy to rozwojowi OPP i prowadzeniu systemowych projektów, a taki był jeden z celów ustawy. Na dodatek duża część podatników jest przekonanych, że jeśli wskaże w deklaracji podatkowej konkretną osobę, to organizacja ma obowiązek przekazać podatek wyłącznie na cele tej osoby, choć - oczywiście zgodnie z prawem - to organizacja ma prawo do ostatecznej decyzji o przeznaczeniu środków. Pojawiały się już pierwsze pozwy sądowe podatników, którzy uważają, że ich wola nie została wykonana^[36].

Omawiany instrument ma także negatywny wpływ na pozyskiwanie środków przez OPP. Z badań wynika, że wskutek powstania tego instrumentu wyraźnie spadła ilość darowizn przekazywanych nie tylko OPP, ale także całemu trzeciemu sektorowi. I od kilku lat wskaźnik ten utrzymuje się na niskim poziomie. Społeczeństwo traktuje 1% podatku jako darowiznę przez siebie przekazywaną, czym 1% zdecydowanie nie jest. Jednak obywatele tak go traktują, uspokajając swoje sumienie - uważają, że w ten sposób zaspokoiли już swój moralny obowiązek związany z dobroczynnością. Okazuje się, że kampanie 1% z pewnością znakomicie zwiększyły obecność organizacji w świadomości społecznej. Nie nastąpiło jednak większe zainteresowanie podatników OPP, angażowaniem się w ich działania czy wspieraniem darowiznami. Można powiedzieć, że 1% wyparł darowizny. Paradoksalnie stało się tak dlatego, że w powszechnej świadomości 1% jest utożsamiany właśnie z darowiznami^[37].

1% został stworzony jako mechanizm, który ma służyć dobru publicznemu i miał zachęcać obywateli do większej aktywności oraz kształtować świadomość użyteczności organizacji pozarządowych. Niestety, statystyczny podatnik, dając nie swoje pieniądze z 1%, czuje się lepiej, bo robi coś dla czyjegoś dobra i nie ma już potrzeby innej aktywności społecznej i wspierania działalności trzeciego sektora. Ocenia się, iż 1% nie przyczynił się

do budowania więzi społecznych i społeczeństwa obywatelskiego. Wydaje się, że przez ponad 20 lat nie udało się w Polsce zakorzenić postaw filantropijnych, rozumianych jako regularne wspieranie działalności organizacji pozarządowych i angażowanie się w ich prace, zarówno przez osoby fizyczne, jak i prawne. 1% nie stał się drogą do rozwoju filantropii indywidualnej. Rozwój dobroczynności był i wciąż jest obciążony przez ustawę o zbiorce publicznych^[38], który poważnie ogranicza możliwość odwoływania się do ofiarności publicznej i korzystania z niej. Dopiero ustawa o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie dała organizacjom (tylko tym, które mają status OPP) możliwość swobodnego i nieskrępowanego apelowania o wsparcie. Tyle, że nie o przekazanie darowizny, ale o przekazanie 1% podatku^[39].

Jak powiedziała dyrektor Fundacji im. Stefana Batorego - Ewa Kulik-Bielińska: „W obecnej sytuacji istotnym postulatem wydaje się, żeby w polskim prawie został wprowadzony daleko idący system ułatwień w pozyskiwaniu darowizn – zarówno przez OPP, jak i inne organizacje pozarządowe. Trudno zrozumieć, dlaczego OPP nie mogą równie swobodnie co o 1% podatku apelować o wpłaty darowizn na konto czy za pośrednictwem charytatywnego SMS-a”^[40].

Odpis 1% jest swoistym testem na obywatelskość, sprawdzianem, czy obywatele myślą w kategoriach wspólnego dobra, czy są solidarni z tymi, którzy z różnych przyczyn wymagają pomocy, czy ufają OPP i czy OPP są godne zaufania. Część obywateli i organizacji ten test zdała i dlatego właśnie warto go kontynuować, pomagając jednocześnie tym, którzy go na razie nie zdali, choćby w ten sposób, aby przypominać, na czym polega istota odpisu 1%. To bardzo wyjątkowe rozwiązanie, w ramach którego państwo faktycznie przekazuje obywatelom możliwość decydowania o tym, na co przeznaczona będzie część jego dochodów w postaci wpływów z tytułu podatku dochodowego od osób fizycznych^[41].

Za niepokojące można uznać, iż OPP rzadko współpracują ze sobą w celu promowania samej idei przekazywania 1% podatku, czyli wpływania generalnie na postawy obywateli, a jedynie koncentrują się na pozyskiwaniu środków finansowych. To wskazuje, iż organizacje nie spełniają roli kreatorów życia publicznego: wykazują małą zdolność do współpracy, a poprzez to – do tworzenia i realizowania wspólnych idei i projektów. Konkurencja o pieniądze podatników jest istotne dla realizacji celów statutowych organizacji, ale same organizacje nie powinny zapominać o swej roli społecznej. Niepokojące jest także to, że działania, które organizacje podejmują dla pozyskania 1% nie miały charakteru budowania więzi z potencjalnymi darczyńcami. Wykorzystuje się narzędzia typowo promocyjne, a nie próbuje się tworzenia więzi pomiędzy organizacją a potencjalnymi darczyńcami. Działania dla pozyskania 1% mają

głównie na celu wyłącznie maksymalizowanie kwot, jakie organizacja może pozyskać podczas kolejnych akcji przekazywania 1% podatku^[42].

Należy ocenić taką postawę jako niedojrzałą. Powierzchnowość relacji podatek – OPP wywołuje brak zaufania do organizacji. Odpis 1% zmobilizował wiele organizacji do aktywniejszego wychodzenia na zewnątrz, do kontaktowania się z obywatelami, ale niestety w wielu przypadkach ta aktywność ma formę marketingowej walki o klienta, a nie świadomego budowania wzajemnych relacji z obywatelem^[43].

Z drugiej strony bez wątpienia pozytywnym zjawiskiem jest włączanie się jednostek samorządu terytorialnego do kampanii promocyjnej, nawołującej, aby pozostawiać 1% w gminie czy w województwie. Pomoc administracji samorządowej udzielona organizacjom w podejmowaniu wspólnych działań organizacyjnych czy finansowych jest po prostu opłacalna dla wszystkich stron. Pieniądze z 1%, które pozostają w gminie czy w mieście, są w istocie wydawane na załatwianie spraw związanych z rozwojem lokalnej społeczności w różnych obszarach – od łagodzenia skutków patologii, do edukacji i rozwoju kultury. Wydaje się jednak, że wiele samorządów wciąż nie dostrzega tego obszaru potencjalnej współpracy między własną administracją a organizacjami^[44].

Omawiany instrument bez wątpienia uczynił wiele dobrego dla trzeciego sektora – wzmocnił go, dając większe możliwości działania. Stworzył także szereg negatywnych konsekwencji, które nie były celem ustawodawcy. Z pewnością w ciągu najbliższych kilku lat można spodziewać się nowelizacji ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie w zakresie konstrukcji 1%, by wzmocnić pozytywne zjawiska z nim związane i zniwelować te, które ocenia się negatywnie.

[1] Zob. E. Bogacz-Wojtanowska, Zarządzanie organizacjami pozarządowymi na przykładzie stowarzyszeń krakowskich, Kraków 2006, s. 38.

[2] Dz. U. z 1932 r. Nr 94, poz. 808 z późn. zm. Akt ten obowiązywał aż do roku 1989, kiedy to został uchylony przez nową ustawę - Prawo o stowarzyszeniach.

[3] Ustawa z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (Dz. U. z 2010 r. Nr 234, poz. 1536 z późn. zm.).

[4] Zob. art. 4 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych (Dz. U. Nr 157, poz. 1240 z późn. zm.).

[5] Zob. K. Kietlińska, Rola trzeciego sektora w społeczeństwie obywatelskim, Warszawa 2010, s. 112.

[6] Zob. K. Koziół, Prawne aspekty podejmowania i wykonywania działalności pożytku publicznego, „Samorząd Terytorialny” 2006, nr 3, s. 41–43.

[7] <http://www.pozytek.gov.pl> [dostęp 03.11.2012].

[8] Dz. U. z 2010 r. Nr 28, poz. 146.

- [9] Zob. J. Ruszewski, Organizacja pożytku publicznego, „Państwo i Prawo” 2005, nr 7, s. 90.
- [10] Szczegółowo na ten temat: D. Walencik, Ewolucja procedury alokacji 1% podatku na rzecz organizacji pożytku publicznego, „Przegląd Prawa Wyznaniowego” 2009, t. 1, s. 9–25.
- [11] Zob. A. Krawczyk, Na poczcie 1 zł za wpłatę 1% na rzecz organizacji pożytku publicznego, 09.03.2007, <http://www.ngo.pl>.
- [12] Zob. P. Krawczyk, Szansa na uproszczenie 1%, 30.03.2006, <http://www.ngo.pl>.
- [13] M. Kurleto, Organizacje pozarządowe w działalności pożytku publicznego, Warszawa 2008, s. 87–88.
- [14] Zob. Jak przekazać 1% podatku za 2011 rok?, 26.01.2012, <http://www.ngo.pl>.
- [15] Ustawa Prawo o stowarzyszeniach z dnia 7 kwietnia 1989 r. (Dz. U. z 2001 r. Nr 79, poz. 855 z późn. zm.).
- [16] Ustawa o fundacjach z dnia 6 kwietnia 1984 r. (Dz. U. z 1991 r. Nr 46 poz. 203 z późn. zm.).
- [17] Jak przekazać 1% podatku organizacji pożytku publicznego (OPP), Ministerstwo Finansów, Warszawa 2010, s. 4.
- [18] Zob. R. Niecikowska, Nasz wyścig po miliony z 1%, 23.05.2012, <http://www.ngo.pl>.
- [19] J. Blicharz, A. Huchla, Ustawa o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. Komentarz, Warszawa 2008, s. 114.
- [20] Zob. G. Piechota, Organizacje pożytku publicznego – w drodze do społeczeństwa obywatelskiego?, Katowice 2011, s. 24.
- [21] Art. 888 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 93 z późn. zm).
- [22] Zob. E. Kulik-Bielińska, 1% wyparł darowizny, 11.04.2012, <http://www.ngo.pl>.
- [23] Informacja dotycząca kwot 1% należnego podatku dochodowego od osób fizycznych przekazanych organizacjom pożytku publicznego z rozliczenia za 2010 rok, Ministerstwo Finansów Departament Podatków Dochodowych, s. 5.
- [24] Ibidem, s. 4–5.
- [25] Ibidem, s. 4.
- [26] Ibidem, s. 2.
- [27] Zob. J. Przewłocka, Przekazują 400 mln, mogliby 600, 21.03.2012, <http://www.ngo.pl>.
- [28] Zob. G. Piechota, Organizacje pożytku publicznego – w drodze do społeczeństwa obywatelskiego?, Katowice 2011, s. 79.
- [29] Zob. J. Przewłocka, op. cit., <http://www.ngo.pl>.
- [30] Podobne wyniki rozdziału 1% miały miejsce rok wcześniej. Na ten temat: P. Skwirowski, Mniej fundacji w kolejce do 1%, 18.01.2011, <http://www.wyborcza.biz>.

- [31] Informacja dotycząca kwot 1% należnego podatku dochodowego od osób fizycznych przekazanych organizacjom pożytku publicznego z rozliczenia za 2010 rok, Ministerstwo Finansów Departament Podatków Dochodowych.
- [32] Zob. G. Piechota, Konkurencja czy współpraca – strategie wybierane przez organizacje pożytku publicznego i ich wpływ na skuteczność pozyskania 1% podatku, „Samorząd Terytorialny” 2012, nr 4, s. 76.
- [33] Zob. 1% nie dla wszystkich, Rafał Szymczak w rozmowie z Anną Mazgal, 07.05.2010, <http://www.ngo.pl>.
- [34] Ibidem.
- [35] Zob. E. Kulik-Bielińska, op. cit., <http://www.ngo.pl>.
- [36] Zob. M. Dobranowska-Wittels, 1% i subkonta: nie likwidować, ale ujawniać, 17.04.2012, <http://www.ngo.pl>.
- [37] Zob. E. Kulik-Bielińska, op. cit., <http://www.ngo.pl>.
- [38] Ustawa o zbiórkach publicznych z dnia 15 marca 1933 roku (Dz. U. Nr 22, poz. 162 z późn. zm.).
- [39] Zob. E. Kulik-Bielińska, op. cit., <http://www.ngo.pl>.
- [40] Ibidem.
- [41] Zob. T. Schimanek, Kilka refleksji o 1%, 10.04.2012, <http://www.ngo.pl>.
- [42] Zob. G. Piechota, Organizacje pożytku publicznego..., s. 66–67.
- [43] Zob. T. Schimanek, op. cit., <http://www.ngo.pl>.
- [44] Zob. G. Piechota, Konkurencja czy współpraca..., s. 80.

Bibliografia

Źródła

Informacja dotycząca kwot 1% należnego podatku dochodowego od osób fizycznych przekazanych organizacjom pożytku publicznego z rozliczenia za 2010 rok, Ministerstwo Finansów Departament Podatków Dochodowych, Warszawa 2011.

Jak przekazać 1% podatku organizacji pożytku publicznego (OPP), Ministerstwo Finansów, Warszawa 2010.

Literatura

1% nie dla wszystkich, Rafał Szymczak w rozmowie z Anną Mazgal, 07.05.2010, <http://www.ngo.pl>.

Blicharz J., Huchla A., Ustawa o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. Komentarz, Warszawa 2008.

Blicharz J., Ustawa o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. Ustawa o spółdzielniach socjalnych. Komentarz, Warszawa 2012.

Bogacz-Wojtanowska E., Zarządzanie organizacjami pozarządowymi na przykładzie stowarzyszeń krakowskich, Kraków 2006.

- Dobranowska-Wittels M., 1% i subkonta: nie likwidować, ale ujawniać, 17.04.2012, <http://www.ngo.pl>.
- Jak przekazać 1% podatku za 2011 rok?, 26.01.2012, <http://www.ngo.pl>.
- Kietlińska K., Rola trzeciego sektora w społeczeństwie obywatelskim, Warszawa 2010.
- Kozioł K., Prawne aspekty podejmowania i wykonywania działalności pożytku publicznego, „Samorząd Terytorialny” 2006, nr 3.
- Krawczyk A., Na pocztę 1 zł za wpłatę 1% na rzecz organizacji pożytku publicznego, 09.03.2007, <http://www.ngo.pl>.
- Krawczyk P., Szansa na uproszczenie 1%, 30.03.2006, <http://www.ngo.pl>.
- Kulik-Bielińska E., 1% wyparł darowizny, 11.04.2012, <http://www.ngo.pl>.
- Kurleto M., Organizacje pozarządowe w działalności pożytku publicznego, Warszawa 2008.
- Niecikowska R., Nasz wyścig po miliony z 1%, 23.05.2012, <http://www.ngo.pl>.
- Piechota G., Konkurencja czy współpraca – strategie wybierane przez organizacje pożytku publicznego i ich wpływ na skuteczność pozyskania 1% podatku, „Samorząd Terytorialny” 2012, nr 4.
- Piechota G., Organizacje pożytku publicznego – w drodze do społeczeństwa obywatelskiego?, Katowice 2011.
- Przewłocka J., Przekazują 400 mln, mogliby 600, 21.03.2012, <http://www.ngo.pl>.
- Ruszewski J., Organizacja pożytku publicznego, „Państwo i Prawo” 2005, nr 7.
- Schimanek T., Kilka refleksji o 1%, 10.04.2012, <http://www.ngo.pl>.
- Skwirowski P., Mniej fundacji w kolejce do 1%, 18.01.2011, www.wyborcza.biz.
- Walencik D., Ewolucja procedury alokacji 1% podatku na rzecz organizacji pożytku publicznego, „Przegląd Prawa Wyznaniowego” 2009, t. 1.

Akty prawne

- Ustawa o zbiorcach publicznych z dnia 15 marca 1933 r. (Dz. U. Nr 22, poz. 162 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 93 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 7 kwietnia 1989 r. Prawo o stowarzyszeniach (Dz. U. z 2001 r. Nr 79, poz. 855 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (Dz. U. z 2010 r. Nr 234, poz. 1536 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych (Dz. U. Nr 157, poz. 1240 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 22 stycznia 2010 r. o zmianie ustawy o działalności pożytku

publicznego i o wolontariacie oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 28, poz. 146).

Rozporządzenie Prezydenta RP z dnia 27 października 1932 r. - Prawo o stowarzyszeniach (Dz. U. RP Nr 94, poz. 808 z późn. zm.).

Internet

<http://www.ngo.pl>

<http://www.pozytek.gov.pl>

dr Krzysztof Księski: doktor nauk prawnych, adiunkt w Wyższej Szkole Humanistyczno-Przyrodniczej w Sandomierzu.

E-mail: krzysztof.ksieski@gmail.com
